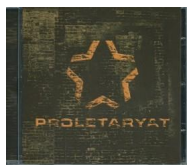


Proletaryat □ – ReC. (2006)

Wpisany przez bluelover (Bogdan Marszałkowski)
Czwartek, 02 Lipiec 2020 15:38 -

Proletaryat □ – ReC. (2006)



1 *Wiedziałem Mam* 4:50 2 *Pragniemy* 4:29 3 *Modlitwa* 5:45 4 *W Czym Imieniu* 3:45 5 *Pełni Wiary* 3:44 6 *9 Kul* 3:06 7 *Jak Ogień I Lód* 5:42 8 *Być Czy Być* 4:02 9 *Eutanazja* 2:30 10 *S.K.A.* 4:33
Tomasz Olejnik "Oley" - vocals Robert Hajduk "Mały" - drums
Dariusz Kacprzak "Kacper" - bass Jarosław Siemienowicz "Siemion" - guitar

Muzyka z nowej płyty Proletaryatu potrafi zaskoczyć. Zmieniło się samo brzmienie, które jest zdecydowanie bardziej nowoczesne i uszlachetnione. Już w otwierającym płytę „Wiedziałem mam” intensywny rytm zostaje dodatkowo „podbity” przez elektroniczne wstawki. Niemal doom metalowy „Pragniemy” to z kolejny przykład „nowego” oblicza grupy. Oparta na hipnotycznym motywie „Modlitwa” kojarzy mi się trochę z dokonania Toola co dodatkowo podkreśla patetyczny śpiew Oleya. Pomimo tego utwór ten należy do najbardziej udanych na płycie.

Generalnie na „ReC” dominują właśnie takie wolne i majestatyczne kompozycje. Trochę żywszy, rozkołysany rytm pojawia się w „W czym imieniu”, który mógłby z powodzeniem się znaleźć na „Czarnych szeregach” lub na „IV”.

Duże wrażenie robi utwór „Pełni wiary” oparty na monotonnym, sabbatowym riffie i „dusznym” nastroju. Bardziej dynamiczny „9kul” wyróżnia się zadziornym śpiewem Oleya i dyskretnymi elektronicznymi przeszkadzajkami. Balladowy charakter ma „Ogień i Lód” z orkiestrowym tłem klawiszy i wyrazistym, nieco industrialnym rytmem. „Być czy być” zwraca uwagę „ciętymi” riffami gitary i orientalnym klimatem. „Eutanazja” to z kolei ciekawy przykład połączenia bluesowego pulsu z mocnym i czas=dwym graniem.

Album zamyka pogodny i trochę odstający od całości „SKA” w którym Oley śpiewa prawie jak

Proletaryat – ReC. (2006)

Wpisany przez bluelover (Bogdan Marszałkowski)
Czwartek, 02 Lipiec 2020 15:38 -

Adam Nowak z Raz,Dwa, Trzy. Obok muzyki ważne są także teksty traktujące o sensie życia, wierze. Oczywiście może trochę przeszkadzać fakt, że większość kompozycji jest zagrana w tej samej tonacji i brak solówek gitarowych(może był to zabieg zamierzony?).

Nie zmienia to jednak faktu, że Proletaryat nagrał dobrą płytę, która nie powinna rozczarować zwolenników mocnego grania. ---muzol.com.pl

download (mp3 @192 kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [ulozto](#) [gett](#) [bayfiles](#)

[back](#)